

Sygn. akt I C 1824/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2020 r.

Sąd Rejonowy w Rybniku I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Ewa Buczek -Fidyka

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2020 r. w Rybniku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w R.

przeciwko (...) Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 3.786,61 zł (trzy tysiące siedemset osiemdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt jeden groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 4 stycznia 2018r.

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 1.117 zł (tysiąc sto siedemnaście złotych) w tym 900 zł (dziewięćset złotych) kosztów zastępstwa procesowego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1824/20

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. domagała się zasądzenia od pozwanej (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwoty 3.786,61 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 stycznia 2018 roku, a także zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 30 stycznia 2017 roku wierzyciel pierwotny M. P. zawarł z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (obecnie (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.) umowę o kredyt gotówkowy nr (...) w wysokości 31.000,00 zł na okres od 30 stycznia 2017 roku do 15 stycznia 2024 roku. Prowizja za udzielenie kredytu wynosiła 4.340,00 zł. Wierzyciel pierwotny spłacił kredyt przed terminem w dniu 20 grudnia 2017 roku, wobec czego pozwana winna zwrócić wierzycielowi proporcjonalny zwrot prowizji przypadający za okres, o który skrócono czas obowiązywania umowy w kwocie 3.786,61 zł.

W dniu 7 czerwca 2020 roku powódka nabyła na podstawie umowy przelewu wierzytelności wskazaną wierzytelność.

W dniu 17 września 2020r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Rybniku wydał nakaz zapłaty, w którym uwzględnił powództwo w całości wraz z kosztami postępowania w kwocie 817 zł.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana zaskarżyła nakaz zapłaty w całości i wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku. Podniosła zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu Rejonowego w Rybniku oraz braku legitymacji czynnej powoda wskazując, że przelew wierzytelności należy uznać za bezskuteczny i nieważny z uwagi na jego niedopuszczalność lub wadliwość umowy sprzedaży jako kauzy przelewu, naruszenie zasad współzycia społecznego poprzez brak ekwiwalentności świadczeń oraz stosowanie nieuczciwej praktyki rynkowej przy zawieraniu umowy cesji. Nadto wskazała, iż powódce należy przypisać obejście ustawy, ograniczanie swobody kontraktowej kredytodawców, nadużycie prawa podmiotowego, działanie niezgodne z zasadami współzycia społecznego, które polega na tym, że dochodzi roszczenia w oparciu o wykładnię Ustawy o kredycie konsumenckim dokonywaną ze względu na ochronę konsumentów, podczas gdy powódka jest przedsiębiorcą i wykładnia dotycząca prawa konsumentów nie może mieć zastosowania ani chronić jej w relacji z innym przedsiębiorcą.

Sąd ustalił, co następuje:

w dniu 30 stycznia 2017 roku wierzyciel pierwotny M. P. zawarł z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (obecnie (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.) umowę o kredyt gotówkowy nr (...) w wysokości 31.000,00 zł na okres od 30 stycznia 2017 roku do 15 stycznia 2024 roku. Prowizja za udzielenie kredytu wynosiła 4.340,00 zł.

Dowód: umowa (k:20-28); okoliczność bezsporna.

W § 9 umowy strony postanowiły, że kredytobiorca może dokonać przedterminowej spłaty części lub całości zadłużenia z tytułu kredytu.

Dowód: umowa kredytu jw.

M. P. w dniu 20 grudnia 2017 roku dokonał całkowitej spłaty kredytu udzielonego mu przez (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (obecnie (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.).

Dowód: raport BIK (k:28); okoliczność bezsporna.

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W..

Dowód: informacja odpowiadająca odpisowi pełnemu z rejestru przedsiębiorców (k:9-16); okoliczność bezsporna.

Umową z 7 czerwca 2020 roku M. P. dokonał cesji wierzytelności z tytułu umowy kredytu nr (...) na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R.. Zachowane zostały przy tym zasady reprezentacji.

Dowody: umowa z 7 czerwca 2020 r. (k:29-31) i aneks nr (...) (k:74), informacja odpowiadająca odpisowi pełnemu z rejestru przedsiębiorców (k:69).

Zawiadomieniem nadanym do Banku w dniu 17 sierpnia 2020 roku D. K. powiadomił o cesji wierzytelności. Wezwaniem z 13 sierpnia 2020 roku, nadanym 17 sierpnia 2020 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. wezwała (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. do spłaty zaległości

Dowód: zawiadomienie i wezwanie z potwierdzeniem nadania (k:32-35), okoliczność bezsporna.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron w zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną. Sąd uwzględnił także dowody z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, które nie budziły wątpliwości Sądu, co do swej wiarygodności, a zatem brak było podstaw

do odmowy dania im wiary.

Sąd nie znalazł podstaw do przekazania sprawy według właściwości do Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli w Warszawie, sprawa niniejsza ma bowiem charakter konsumencki, a powódka opiera żądania bezpośrednio na postanowieniach umowy zawartej przez konsumenta z poprzednikiem prawnym pozwanej. Tym samym Sądem właściwym w sprawie jest Sąd właściwości ogólnej powódki.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Wobec niespornego stanu faktycznego, w niniejszej sprawie kwestią wymagającą rozstrzygnięcia było ustalenie, czy powodowi przysługuje zwrot proporcjonalnej (do okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy) części prowizji w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu.

Zgodnie z art. 5 pkt 6 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 993), całkowity koszt pożyczki (kredytu konsumenckiego) obejmuje wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść

w związku z umową o kredyt, w szczególności odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy oraz koszty usług dodatkowych w przypadku, gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu – z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta.

W § 9 zawartej umowy strony postanowiły, że kredytobiorca może dokonać przedterminowej spłaty części lub całości kwoty pożyczki. Roszczenie powódki znajdowało swoją podstawę w treści art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 993), zgodnie z którym,

w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Powołany przepis stanowi implementację prawa unijnego, tj. art. 16 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady numer 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 roku w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady numer 87/102/EWG, wedle którego konsument ma prawo w każdym czasie spłacić w całości lub w części swoje zobowiązania wynikające z umowy o kredyt. W takich przypadkach jest on uprawniony do uzyskania obniżki całkowitego kosztu kredytu, na którą składają się odsetki i koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy.

W doktrynie i orzecznictwie art. 49 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 993) jest przedmiotem rozbieżnych poglądów. Część komentatorów i judykatury stoi na stanowisku, iż powołany przepis nie obejmuje prowizji przygotowawczej, która stanowi wynagrodzenie kredytodawcy

za czynności związane z zawarciem umowy o kredyt konsumencki. Przepis ten dotyczy, bowiem jedynie takich świadczeń kredytobiorcy, których wysokość lub powstanie zależy

od okresu kredytowania, czyli okresu, na jaki udzielono kredytobiorcy kredytu. Dlatego też redukcja kosztów określonych w art. 49 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 993) powinna dotyczyć należności naliczanych okresowo. Obowiązek obniżenia całkowitego kosztu kredytu odnosi się, bowiem wyłącznie do kosztów rozłożonych w czasie. O tym, czy dany koszt jest rozłożony w czasie, nie decyduje termin jego wymagalności ani też fakt, kiedy konsument go faktycznie poniósł, ale okres, do którego odnosi się ten koszt. Przeciwnicy powołanego stanowiska opowiadają się za prokonsumencką wykładnią art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 993) podnosząc, że w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu konsumenckiego przez kredytobiorcę przysługuje mu roszczenie o obniżenie wszystkich możliwych kosztów takiego kredytu (w tym prowizji przygotowawczej) proporcjonalnie do skrócenia okresu kredytowania.

Tego rodzaju stanowisko zajął również (...) w wyroku C-383/18 z dnia 11 września 2019r. wskazując, iż artykuł 16 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o

kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG należy interpretować w ten sposób, że prawo konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta.

Dodatkowo wskazać należy, iż w uchwale z 12 grudnia 2019r. III CZP 45/19 Sąd Najwyższy uznał, że przewidziane w art. 49 ust. 1 uprawnienie konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku jego spłaty w całości przed terminem określonym

w umowie obejmuje także prowizję za udzielenie kredytu.

Przede wszystkim podnieść należy, że zgodnie literalnym brzmieniem art. 49 ust. 1 ustawy, przepis ten obejmuje swoim zakresem całkowity koszt kredytu. Definicja całkowitego kosztu kredytu zawarta została z kolei w art. 5 pkt 6 tej ustawy, obejmując wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy (ppkt a) oraz koszty usług dodatkowych w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu (ppkt b), z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta. Tym samym art. 49 ust. 1 ustawy nie wyłącza przedmiotowo możliwości obniżenia żadnego z rodzajów kosztów określonych w art. 5 pkt 6 ustawy. Jedyne wyjątek polega na tym, że obniżenie kosztów ma charakter proporcjonalny w tym sensie, że ograniczone jest do okresu od dnia faktycznej spłaty do dnia ostatecznej spłaty określonej w umowie. Do tego właśnie sprowadza się sens tegoż ograniczenia, a taką interpretację potwierdza ostatnia część zdania w art. 49 ust. 1 ustawy, zgodnie z którą obniżeniu podlegają nawet te koszty, które konsument poniósł przed spłatą kredytu. Oznacza to, że intencją ustawodawcy było, aby nie różnicować możliwości obniżenia kosztu kredytu w zależności od tego jaki charakter ma ten koszt i w jakim czasie został poniesiony. Istotą i celem tego rozwiązania jest zatem ustanowienie proporcjonalnej redukcji całkowitego kosztu kredytu – niezależnie od tego, kiedy ten koszt został poniesiony przez kredytobiorcę.

Elementami przedmiotowo istotnymi umowy pożyczki są kwota pożyczki oraz okres, na jaki ta pożyczka jest udzielana. Skoro okres, na jaki udziela się pożyczki jest istotnym składnikiem umowy, w materiale sprawy brak podstaw do uznania, że prowizja z tytułu udzielenia pożyczki przewidziana w umowie stron nie podlega zmniejszeniu na podstawie art. 49 ust.1 ustawy w przypadku wcześniejszej spłaty (podobnie SO w Gliwicach wyrok z 18 stycznia 2018 r., sygn. akt III Ca 1653/17). W konsekwencji skoro pozwana nie zawarła definicji prowizji z tytułu udzielenia pożyczki, ani zapisu, że stanowi ona koszt jednorazowy

i prowizja taka nie podlega proporcjonalnemu zmniejszeniu na podstawie art. 49 ust.1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 993) w przypadku wcześniejszej spłaty, brak jest również w umowie wskazania, co składa się na ową prowizję, w tym w szczególności, że znaczną jej część stanowią koszty bezpośrednio związane z udzielonym kredytem, np. prowizja dla pośrednika. Zgodnie zaś z treścią art. 385 § 2 k.c. wzorzec umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały, a postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta.

W kwestii zarzutu nieprawidłowej reprezentacji przy umowie cesji Sąd na podstawie zebranych dowodów stwierdził, że została ona podpisana przez prezesa zarządu M. G.. Z załączonego odpisu KRS wynika, iż jest prezesem jednoosobowego zarządu (...) Sp. z o.o. i ma prawo do samodzielnej reprezentacji.

Jednocześnie należało zauważyć, że brak podstaw do stwierdzenia, że w umowie cesji doszło na naruszenia praw konsumenta, a także iż powódka nie może opierać swojego roszczenia na wykładni tzw. „pro konsumenckiej”. Zgodnie z wyrokiem (...) z dnia 11 września 2019 r., okoliczność iż spory w postępowaniu głównym dotyczą wyłącznie przedsiębiorców, nie stanowi przeszkody dla stosowania dyrektywy (...), której zakres stosowania nie zależy od tożsamości stron sporu, lecz od statusu stron umowy kredytu. Tym samym doszło do skutecznego przelewu wierzytelności. Brak jest wyłączenia ustawowego, które uniemożliwiłoby dokonanie cesji tego rodzaju wierzytelności na przedsiębiorców. Dodatkowo kwestia jaka należność została wypłacona poprzednikowi prawnemu powoda za dokonanie cesji wierzytelności objęta jest swobodą umów stron umowy cesji i jako taka nie podlega badaniu w

niniejszej sprawie. Wskazać należy, iż za dokonanie cesji wierzytelności poprzednik prawny powoda uzyskał jedynie część wartości nominalnej kwoty głównej wierzytelności, ale oczywistym jest to, iż wobec postawy pozwanej uniknął on nie tylko korespondencji przedprocesowej, ale również dochodzenia należności na drodze sądowej, a zatem godził się na obniżenie kwoty uzyskanej z tego tytułu. W konsekwencji zarzut nieważności umowy cesji ze względu na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego oraz stosowanie nieuczciwej praktyki rynkowej przy jej zawieraniu nie uzyskał aprobaty Sądu.

Nie sposób także zgodzić się ze stwierdzeniem, iż doszło do stosowania nieuczciwych praktyk rynkowych poprzez wprowadzające w błąd działanie lub zaniechanie, w tym przekazywanie określonych informacji, które mogły skutkować zapłatą jedynie ułamkowej wartości roszczenia. Po pierwsze, zgodnie z art. 6 k.c. obowiązek udowodnienia faktu ciąży na pozwanej, która wywodzi z niego skutki prawne. Niezasadne w ocenie Sądu jest założenie, iż kredytobiorca nie miał świadomości jaką wartość reprezentuje jego roszczenie. Co więcej, ewentualne zaniechania obowiązku informacyjnego lub celowe wprowadzanie w błąd strony, może być podniesione przez cedenta w trakcie sporu z cesjonariuszem, a nie przez dłużnika. Zarzut nieuczciwych praktyk rynkowych dziwi tym bardziej, że podnosi go pozwana, która sama uchybiła obowiązkowi zapłaty. Warto zaznaczyć, że jeżeli ochrona kredytobiorcy przed niekorzystnym finansowo przelewem wierzytelności ma znaczenie dla pozwanej, to ta jako profesjonalistka, będąc świadoma obowiązującego stanu prawnego, wypracowanej linii orzeczniczej w podobnych sprawach, powinna sama dokonać zapłaty przysługującej konsumentowi wierzytelności.

Jeżeli chodzi o zarzut nieważności umowy cesji z powodu braku kaucji, to Sąd stwierdził, iż w niniejszej sprawie takowa istniała. Cesja jest ważna na skutek zapłaty ceny. Cedent odpłatnie zbywa uzyskaną przez siebie wierzytelność, która powstała na mocy umowy kredytu konsumenckiego, cesjonariuszowi. Wierzyciel może zbyć bez zgody dłużnika wierzytelność, gdy nie sprzeciwia się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W trakcie postępowania sądowego nie pojawiły się żadne dowody na istnienie indywidualnie uzgodnionego zastrzeżenia umownego o zakazie cesji. Na mocy art. 509 k.c. § 2 na nabywcę wierzytelności przechodzą wszystkie związane z nią prawa. Nie ma znaczenia, że stroną umowy cesji jest powódka-profesjonalista-cesjonariusz, gdyż uprawnienia, które miał kredytobiorca-konsument-cedent przechodzą z wierzyciela pierwotnego na wierzyciela wtórnego, niezależnie kim jest. Z tego powodu za niezasadne należy uznać chociażby zarzut niewłaściwości miejscowej oraz korzystania z wykładni prokonsumenckiej, mimo niebycia konsumentem przez powódkę. Nie doszło też do obejścia Ustawy o kredycie konsumenckim, gdyż dla rozważań na gruncie owej ustawy znaczenie prawne ma charakter stron zawierających umowę o udzielenie kredytu konsumenckiego, a nie charakter stron umowy przelewu wierzytelności mających źródło w umowie kredytu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 49 ust. 1 w zw. z art. 5 pkt 6 w zw.

z art. 52 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U.

z 2018 roku, poz. 993) w zw. z art. 481 § 1 k.c. Sąd w punkcie pierwszym wyroku zasądził od pozwanej 3.786,61 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 stycznia 2018 roku. O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem w oparciu o przedstawione wezwanie do zapłaty. Kredyt został spłacony po 324 dniach z przewidzianych w umowie (...) dni kredytowania tym samym zwrotowi podlegała zasądzona kwota 3.786,61 zł, na którą to złożyła się proporcjonalnie obliczona prowizja.

O kosztach procesu Sąd orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, tj. na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.117 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 200 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwotę 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwotę 900 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku.

Sędzia